

Nowy

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Piątek, dnia 29 września 1916 r.

Redakcja i administracja  
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 m. za wiersz lub jego miejsce, nadstawane 1 m. nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwyczajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz.

Prenumeratę i ogłoszenia w Tomaszowie do „N. Kurjera Łódzkiego” przyjmuje Olga Hill ulica Tekla Nr. 1.

## TEATR POLSKI, Cegielniana Nr. 63.

W sobotę, 30 i w niedzielę, 1 październ. o godz. 7 i pół wiecz.

**FAUN**

komedja w 4 aktach Ed. Knoblaucha  
Bilety do nabycia w cukierni Roszkowskiego.  
soboty - w niedzielę i święta dwa razy

W niedzielę, 1 października o g. 3 ppł. i we wtorek, 3 październ. o g. 7 i pół.

**MŁODY LAS**

szafka w 4 aktach, J. A. Hertza.  
Teatr czynny we wtorki, czwartki

## Prawo, a stosunki międzynarodowe.

I.

Gdy rzucimy okiem na dotychczasowy rozwój naszej cywilizacji, gdy przyjrzymy się powstawaniu narodów w obecnym tego słowa znaczeniu t. j. grup ludzkich, posiadających cały szereg cech charakterystycznych, gdy zbadamy powstawanie państw, — zauważymy, że w swym ruchu twórczym organizacje narodowe lub państwowe ocierają się o siebie, wytwarzając ciągłe konflikty.

Weźmy dla przykładu nader odległy okres cywilizacji — okres koczowniczy: grupa ludzi, związanych pewną tradycją, przeważnie rodzinną, wykorzystawszy pewien teren, a nie umiejąc go doprowadzić do nowej wydajności, przenosi się na sąsiednie ziemie. O ile ziemie te są niezamieszkałe — dalszy bieg życia koczowniczego przechodzi normalnie: szczerp czy plemię osiedla się. Lecz możliwa jest ewentualność, że napotyka również plemię koczownicze, bądź chwilowo osiadłe, bądź też zmierzające w tymże kierunku.

Powstaje konieczność pogodzenia dążeń obu plemion — powstają stosunki międzynarodowe. Naczelnicy plemion spotykają się i albo po pewnych pertraktacjach dochodzą do porozumienia, albo też używają siły zbrojnej. Przykład powyższy, jest jednym z wielu, można na nim osnuć hipotezę powstania stosunków międzynarodowych. Stosunki międzynarodowe na niższych stopniach rozwoju kultury powstają również z ekspansji narodu osiadłego, w razie spotkania się dwóch plemion myśliwych lub zajmujących się rybołówstwem; słowem — stosunki międzynarodowe powstają już na niższych stopniach kultury i rozwijają się w miarę rozwoju innych składników kultury.

Z początku stosunki te miały naogół charakter gwałtowny. Bo za prawdę trudno sobie wyobrazić półdzikiego myśliwca, który napotkawszy również półdzikiego intruza z łukiem w ręku, rozpocznie z nim pertraktacje pokojowe. Niel przy niskim poziomie rozwoju stosunek międzynarodowy redukuje się do tego co obecnie nazywamy procedurą gwałtu czyli represalji i wojny.

Lecz w okresie kultury, gdy stosunki międzynarodowe posiadają jeszcze charakter dziki i nieokreślony, w okresie tym stosunki wewnętrzne rodu zaczynają z biegiem czasu łagodnieć. Sąd patriarchy, ojca raju nie obfituje już w okrutne ka-

ry; powoli łagodniejsze postępowanie bierze górę.

Ta zmiana w procedurze wewnętrznej rodu à la longue poczyni zmieniać zasadnicze poglądy ludzkie, a okrucieństwo ustępuje miejsce miłości bliźniego. Ma się rozumieć ewolucja powyższa trwa ogromne okresy czasu i nawet obecnie nie dobiegła jeszcze do szczytu — dowodem czego może posłużyć tocząca się wielka wojna narodów.

Jednakże przy obserwacji stosunków wewnętrznych rodu resp. narodu lub państwa oraz stosunków międzynarodowych w tymże okresie, zauważamy, że stosunki zewnętrzne posiadają stale mniej cech rozwoju i postępu, niżli stosunki wewnętrzne.

Dwie są przyczyny tego zjawiska. Poprzez wszystkie czasy istniały obie powyższe przyczyny, lecz, w okresach niższego rozwoju kultury przeważała pierwsza, w okresach zaś wyższego rozwoju — druga.

Pierwszą przyczyną więc powyższego zjawiska jest nierówne traktowanie cudzoziemca i ziomka. Cudzoziemiec był w czasach dawniejszych uważany za człowieka „innego”, dziwnego, złego. Dowod na potwierdzenie powyższego twierdzenia znajdujemy w lingwistyce.

W stosunku do cudzoziemców istniało pewne niedowierzanie, skąd powstało i nierówne ich traktowanie.

Drugą przyczyną były trudności, na jakie napotymano się przy rozwiązywaniu konfliktu międzynarodowego.

W razie konfliktu wewnątrz rodu, istniała zawsze pewna instancja kompetentna do rozwiązania sporu. Był to albo ojciec rodu, byli to wybierani członkowie gminy, byli to następnie sądy bądź królewskie, bądź obywatelskie. Kompetencja wszelkiego sądu była ściśle określona i ograniczona, tak że w razie konfliktu obie strony zwracały się do kompetentnej instancji, która sprawę rozstrzygała w myśl praw podstawowych danego zrzeczenia.

Tymczasem w razie konfliktu dwu rodów, plemion, narodów, państw, powstawało pytanie: do kogo należało się zwrócić, któż jest zdolny i kompetentny do rozstrzygnięcia, które z plemion lub państw przyzna kompetencję, a więc i wyższość drugiego plemienia lub państwa?

Zadane! Od początku rozwoju wszelka organizacja społeczna, nosząca jakiegokolwiek miano, pragnie rozwinąć swoje prawa zwierzchnicze, nie chcąc się przed nikim uchylić. Aż do naszych czasów żadne państwo nie przyzna kompetencji przeciwnika. To też konflikty międzynarodowe kończyły się przeważnie starciem zbrojnym. Oto druga przyczyna, dlaczego

w okresach kultury, gdy w prawie wewnętrznym panują zasady humanitarne, w prawie zewnętrznym panuje nadal mrok oraz barbarzyństwo.

W podobny sposób przedstawia się pochodzenie stosunków międzynarodowych.

W następnych artykułach zwrócimy uwagę na rozwój tych stosunków, na złagodzenie procedury międzynarodowej i na powstanie prawa międzynarodowego i jego znaczenie.

Z. L.

## Stanowisko Szwajcarskiej Rady Związkowej w sprawie pokoju.

W sprawozdaniu i wniosku do Zgromadzenia związkowego w sprawie przedłożonych mu podań o poparcie sprawy pokoju, Rada Związkowa zaznacza, że rozumie potrzebą pokoju i podziela panujące w tym kierunku dążności wśród narodu szwajcarskiego i innych ludów, które cierpią — wskutek nędzy wojennej, występującej wobec trwania wojny coraz gwałtowniej, ale wątpli, czy przedstawiona w manifestacjach pokojowych droga byłaby odpowiednią. W każdym razie uważa czas obecny jeszcze za nie odpowiedni do działania, jakiego od niego się domagają.

Wobec okoliczności, że ofiarowanie pośrednictwa pokojowego mogłoby prowadzący wojnę uważać za uciążliwe wzmieszanie się lub za akt nieprzyjanny, muszą naturalnie wszystkie neutralne rządy kwestię ofiarowania pośrednictwa traktować z największą ostrożnością. Bez możliwości dyplomatycznych rokowań z rządami państw głównie uczestniczącymi w wojnie w sprawie ustanowienia zasad programu pokojowego, które przy obecnym stanie wojennych działań nie mogą być prowadzone, wynik działalności kongresu neutralnych państw nie ma widoków i byłoby nawet niebezpiecznym spowodowanie zebrania się takiej konferencji gdyż nieudanie się podobnych prób pośredniczących zaszkodziłoby sprawie pokoju jeszcze o wiele bardziej, niż niedość do skutku starań i oznaczałoby gwałtowne cofnięcie się idei pokojowej.

Rada Związkowa jest jak poprzednio i nadal zapatrywana, że poufna wymiana zdań między rządami daje większą rękojmię wyniku, niż narady i uchwały konferencji.

Co się tyczy zwołania ogólnej konferencji państwowej (trzeciej konferencji haskiej) celem narad nad międzynarodowym porządkiem prawnym dla załatwienia ogólnych spornych kwestji terytorjalnych, gospodarczych i międzynarodowych, Rada związkowa musi podobną próbę ozna- czyć z góry jako nie mającą widoków powodzenia.

Rada związkowa uprasza zatem zgromadzenie związkowe, by na odnośne podanie bezpośrednio się nie zgodziło, lecz przekazało je Radzie związkowej.

Wreszcie sprawozdanie oświadcza, że Rada związkowa będzie się starała o pozostanie w kontakcie z innymi neutralnymi rządami i będzie się czuła szczęśliwa, jeżeli choć w tak skromny sposób będzie mogła się do tego przyczynić, aby przepętłony pragnieniem pokoju świat ry- ochło doznał się pokoju.

## Kronika

### — Loteria krajowa.

Zarząd loterii Rady Głównej Opiekuńczej stwierdza w ostatnich dniach przed ciągnięciem znaczne ożywienie w sprzedaży losów loteryjnych, które rozrzucone są tak po mieście, że każdy je z łatwością nabyć może; zwłaszcza sklepy kole- nialne robią największe obroty.

Niska cena losy przy dużej głównej wygranej sprzyja rozchwytywaniu losów, których zapewne zabraknie przed ciągnięciem, zapowiedzianem na d. 2 października.

Nabywający losów poszukują numerów nieparzystych loterii; dzieje się to podobnie z powodu przepowiedni jakiejś wróżki. Poza tem nadzwyczajne powodzenie mają bilety, których suma cyfr wynosi 9, 18, 15, 17, 27 i 29.

### — (a) W sprawie ziemniaków.

Wczoraj w lokalu prezydium policji odbyła się narada przedstawicieli kooperatyw i poważniejszych kupców w celu omówienia sprawy zaopatrzenia miasta w ziemniaki, zgodnie z rozporządzeniem o karcie kartoflanej.

### — Ze sklepów detal. sprzed. maki.

Ponieważ stwierdzono, iż powolne załatwianie interesantów w sklepach detalicznej sprzedaży maki i cukru pochodzi często z braku drobnych — postanowiono wydawać makę tylko tym osobom, które będą miały odpowiednią sumę przygotowaną. (Ł.)

### — Z Kasy pożyczkowej.

przy Del. N. P. B. wydano w tym tygodniu około 10,000 rb.

Następne wypłaty uskuteczniane będą d. 10 i 11 października. (Ł.)

### — Wizytacja więzień.

Przybyła do Łodzi Komisja składająca się z tajnego radcy saskiego ministerium sprawiedliwości, Mansfelda, radcy ministerj. spraw wewnętrznych Finkelberga, bawarskiego generaln. prokuratora Plaschke'go, radcy regencyjnego d-ra Degena i innych.

Komisja powyższa dokonała oględzin więzień łódzkich i onegdaj w południe wyruszyła z powrotem. (Ł.)

### — (Ł) „Na Legionistów“.

„Koto Pomocy dla Legionistów polskich i ich Rodzin“ urządza w nadchodzącą niedzielę (1-go października) na dochód wspomnianej instytucji sprzedaż „Kwiatka“.

Ze względu na przewidywane wraz z nadchodzącą zimą potrzeby jak to zaopatrzenie wojaków w ciepłą bieliznę i t.p. pożądane i spodziewane są pomyślne wyniki kwesty,



która w razie niepegody zostanie odłożona na następną niedzielę.

**Kursa dla pracowników kooperatywy**

przy kursach handlowych zorganizowanych przez Stow. Subjektów Handlowych w lokalu przy ulicy Dzielnej nr. 50a, zostały otwarte.

(Ł.)

**Kooperatywa przy ochronach.**

Sprawa zaopatrzenia w produkty spożywcze miejscowych ochron dla dzieci i t. p. instytucji — przedstawia pomimo ulg ze strony Delegacji Zaprowiantowania miasta — jeszcze pewne trudności.

Na onegdajszym posiedzeniu Łódzkiej Sekcji Opieki nad dziećmi i młodymi dziećmi przy M. R. O. biorąc powyższe względy pod uwagę postanowiono utworzyć przy sekcji kooperatywy spożywczej dla zaopatrywania w artykuły pierwszej potrzeby 20 należących do Sekcji instytucji opieki nad dziećmi zwłaszcza miejscowe ochrony.

Udział każdej z tych instytucji ustanowiono w wysokości minimum 50 rb., może on jednak sumę tę przewyższać.

Rada Miejsowa Opiekuńcza zadeklarowała na kapitał powstającej instytucji sumę 20 tysięcy marek.

(ki)

**Srebrne gody**

obchodzi w nadchodzącą środę znany i szanowany w mieście naszym lekarz dr. Sterling z małżonką swą z domu Berlinerblau.

(Ł)

**(a) Z sądownictwa.**

Z powodu nawału spraw karnych, napływających do Cesarsko-niemieckiego Sądu Okręgowego utworzono 2 wydziały karne.

W pierwszym wydziale pod przewodnictwem Sędziego Okręgowego Hampfa rozważane są sprawy oskarżonych, nazwiska których rozpoczynają się od lit. A do O.

W drugim zaś wydziale sprawy nazwiska oskarżonych od lit. P. do końca.

Przewodniczącym II wydziału jest Dr. Ruanet.

**Z Giełdy Pracy.**

Wczesie od 9 do 14 b. m. włącznie za pośrednictwem Giełdy Pracy przy Stow. Robotn. Chrześcijań (Przejazd 34) pracowało ogółem 541 robotników, w czem 533 na robotach publicznych Wydziału Budowlanego przy Magistracie i 8 na robotach prywatnych.

W 2,642 dniach roboczych zarobili oni 2,953 rb. 93 kop.

W międzyczasie od 14 do 19 b. m. włącznie za pośrednictwem Giełdy 545 robotników, w czem 528 na robotach Wydziału Budowlanego i 17 na prywatnych. Zarobili oni na 3,079 dniówkach rb. 3,645 kop. 08.

Stare legitymacje robotnicze, zamieniane są obecnie nowymi.

(ki)

**(a) Ze Stow. Praca.**

Herbacelnia przy Stow. „Praca“ cieszy się wielką frekwencją i przeto zarząd postanowił utworzyć drugą, którą w tych dniach rozpocznie swą działalność.

**Z tanich kuchni.**

Wobec częstych nieporozumień, jakie zachodzą w kuchniach przy obrachunkach za obiady, wydawane bez chleba, komitet Tanich i Bezpłatnych kuchni na jednym z ostatnich posiedzeń postanowił, by do każdego obiadu obowiązkowo dodawany był chleb. Sam obiad bez chleba wydany być może tylko w tym wypadku, gdyby w piekarni kuchennej zabrakło chwilowo maki na wypiek. Cena takiego obiadu (bez chleba) wynosić powinna 3 kop. powstały niedobór w sumie 1,75 kop. pokryje wtedy Komitet.

Zapotrzebowania piśmienne na produkty przyjmowane są przez Komitet raz na tydzień, a mianowicie: od kuchni №№ 1—50 — w poniedziałki i od №№ 51 — 102 — w czwartki.

Komitet Tanich i Bezpłatnych Kuchni zwrócił się do zarządów kuchni o zakomunikowanie, czy i ile ziemniaków pomieścić mogą kuchnie na składzie.

To ostatnie polecenie pozostaje w związku z zaopatrzeniem kuchni w ziemniaki na zimę. (ki)

**(Ł) Ciastka staniały.**

Stosownie do życzenia, wyrażonego przez Kom. Rozd. Chł. i Maki — sekcja cukierników postanowiła niższe ceny wyrobów cukierniczych, zawierających 20 proc. maki; tak więc: funt babki, placzka czy sucharków — ma kosztować obecnie 80 kop.; ciastka drożdżowe — po 6 kop. sztuka.

Podobną deklarację złożył związek cukierników żydów.

**Nowa pożyczka miejska.**

Dla pokrycia deficytu budżetu na rok administracyjny od 1/4-go 1916 r. do 31/3-go 1917 r., zaciągnie miasto Łódź pożyczkę w sumie 10 milionów marek.

Wobec tego, że pokrycie tego deficytu za pomocą nowych podatków gminnych obciążałoby nadmiernie mieszkańców, zwłaszcza przy teraźniejszej sytuacji gospodarczej, uchwalił Magistrat i Rada Miejska na

posiedzeniach z dnia 10 względ. 11 maja 1916 r. emisję drugiej pożyczki w sumie 10 milionów marek, która również gwarantowana całym majątkiem i wszelkimi dochodami miasta pożyczka ta została zatwierdzoną przez cesarsko-niemieckie władze.

Z powodu niesłychanie zaabsorbowanego rynku pożyczek przystępnego dla interesów miasta Łodzi, nie było rzeczą łatwą osiągnięcie dla pożyczki podobnie korzystnych warunków, jak dla poprzedniej.

Mimo to powiodło się. I druga pożyczka miasta Łodzi będzie z lombardowana u tego samego niemieckiego konsorcjum banków na dawnych warunkach, w całkowitej sumie na 12 miesięcy od dnia podniesienia pierwszej raty. Dzięki temu mają subskrybenci możliwość odłożenia wpłaty do końca powyższego terminu pożyczki.

Cena subskrypcji wynosi 98 pr. więcej 6 pr. od dnia płatności ostatniego kuponu do dnia odbioru pożyczki.

Jak ze strony zarządu miasta, tak i ze strony rządu uczyniono wszystko, by na tej stosunkowo korzystnej drodze, zdobyć niezbędnie potrzebne do gospodarki pieniądze.

Kapitał niemiecki przyszedł miastu istotnie z pomocą. Przeto wezwanie do obywateli miasta, powołanych do zagwarantowania, nie będzie daremne, i o czem nie wątpimy, świetny rezultat subskrypcji, do wiedzy o wspólnym rozsądku obywatelskim.

**W sprawie ziemniaków.**

Ze strony urzędowej dowiadujemy się w sprawie zaopatrzenia w ziemniaki miast: Łodzi, Tomaszowa, Pabjanic, Zgierza następujących szczegółów:

Aby móżdź otrzymać ziemniaki z Komitetu, trzeba się zaopatrzyć w podobną legitymację, jaka wymagana jest przy odbiorze kart na chleb, w którym to celu należy przedstawić paszport oraz legitymację na chleb. Po otrzymaniu legitymacji każdy opiekun rodziny musi zdecydować, czy przynależną mu porcję ziemniaków będzie nabywał za kartami, czy też za pozwoleniem sprowadzenia (Bezugsanweisung) takowych z okolicy. O ile zdecyduje się na odbiór na karty—otrzyma te ostatnie z uczestku, gdzie brał karty na chleb. Karty na ziemniaki nie będą opatrzone ani nazwiskiem, ani numerem i służyć będą stale na dwa tygodnie pierwsza serja, wyjątkowo, na 21 dni t. j. od 1-go do 22 października.

Świadcstwa do sprowadzania są to dowody, upoważniające do zakupu ziemniaków z wolnej ręki w powiatach Łódzkim wiejskim, Brzezińskim, Łaskim, Tureckim na wschodzie od linii gródzkiej i Łęczyckim na południu od linii gródzkiej, samego właściciela albo upoważnionego do tego kupca.

Jeżeli opiekun rodziny pragnie nabywać ziemniaki na świadectwo do sprowadzania, to winien je wyjąć w tymże miejscu, gdzie otrzymuje karty na chleb.

Świadcstwa do sprowadzania ziemniaków ważne są na 6 miesięcy. Zawierają 7 części, talon i 6 odcinków miesięcznie.

Świadcstwa do sprowadzania będą wydawane za oddaniem legitymacji na ziemniaki, na których należy wypisać numery, jakie się znajdują na świadectwach do sprowadzania; wydanych na zasadzie legitymacji na ziemniaki.

Posiadacze świadectw do sprowadzania mają możliwość sprowadzania ziemniaków samemu, wyruszając na wieś, tam je kupując i przywożąc do miasta. Gdy wrócą z ziemniakami do miasta, a wolno tylko przez ulicę Zgierską, Brzezińską, Łagiewnicką, Rokicińską, Rzgowską, Pabjanicką, Karolewską, Konstanyńską i Aleksandrowską, gdyż na innych ulicach polecono milicjantom nie przepuszczać ziemniaków do miasta za świadectwem do sprowadzania, lecz je konfiskować, milicjant zabierze ze świadectwa do sprowadzenia odcinek, odpowiadający sprowadzonej ilości ziemniaków. Kartki te, będą milicjanci oddawali dla kontroli w prezydium policji.

Jeżeli posiadacz świadectwa do sprowadzenia pragnie w nabyciu ziemniaków skorzystać z pośrednictwa kupca, to winien zwrócić się w tym celu do jednego z nich mającego ten przywilej, a nazwiska których ogłoszone będą w prasie. Temu kupcowi wręcza odpowiedni odcinek ze swego świadectwa do sprowadzania i później otrzymuje od niego określoną ilość ziemniaków. Jeżeli opiekun rodziny, który przedtem posiadał świadectwo do sprowadzania, pragnie je zmienić na karty na ziemniaki, co można skutecznie tylko pierwszego dnia w miesiącu, to udaje się do odnośnego biura, oddaje tam resztę ze świadectwa do sprowadzania poczem otrzymuje z powrotem legitymację oraz kartę na ziemniaki.

Jeżeli ktoś pragnie zamienić karty na ziemniaki na świadectwo do sprowadzania, co również może skutecznie tylko i każdego miesiąca, to oddaje kartę oraz legitymację a otrzymuje za to świadectwo do sprowadzania, z oderwanymi odcinkami za miesiące, które wpłynęły.

**Ze Zgierskiego Tow. Szerzenia Wiedzy im. B. Prusa.**

W niedzielę, dnia 1 października o godz. 6-ej wieczorem odbędzie się otwarcie bezpłatnej publicznej czytelnicy przy Zgierskim T-wie Szerzenia Wiedzy.

Członkowie T-wa korzystają z czytelnicy bezpłatnie, osoby nie należące do T-wa płać 5 kop. miesięcznie.

W czytelnicy oprócz pism łódzkich będą abonowane: „Mysł Polska“, „Sfinks“, „Widnokrąg“, „Tyg. Ilustrowany“, „Świat“ i inne.

Lokal T-wa mieści się przy ulicy Długiej 49.

**(a) Z Pabjanic.**

Pabjanickie Towarzystwo Naukowe od dłuższego czasu nieczynne wznowia obecnie swą działalność.

W tym celu w d. 30 b. m. t. j. jutro zwołanem zostaje o godz. 7-ej wieczorem w Domu Ludowym zebranie członków z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór prezydium,
- 2) Odczytanie sprawozdania Zarządu i komisji rewizyjnej,
- 3) Uzupełniające wybory 10 członków Zarządu.
- 4) Wolne wnioski.

Zarząd Związku włóknistego otwiera na Starem Mieście 3 kuchnię i herbaciarnię.

Stowarzyszenie spożywcze robotnicze „Związkowiec“ otwiera filję na Starem Mieście.

**Ze związków i stowarzyszeń.**

**X Ze Zw. Ogrodników.**

Miesięczne zebranie Polsk. Zw. Ogrodników odbędzie się w niedzielę dnia 8 października w lokalu własnym przy Nowym Rynku 6.

**Z Warszawy.**

**„Aresztowanie p. Spokornego i Hermana.**

Maurycy Spokorny, Juliusz Herman i Gustaw Wertheim aresztowani zostali, jak donoszą pisma warszawskie, na rozkaz sądu gubernjalnego.

Są oni oskarżeni o niezameldowanie ściśle zapasów sukna na mundur i metalów, jakie posiadał zarząd tramwajów.

P. Spokornego aresztowane w willi w Skolimowie, p. Hermana zaś w willi w Teresinie, po uprzednim dokonaniu rewizji domowej przez policję. Osadzono ich w cytadeli, gdzie obiad otrzymują z domu.

Od biura prasowego otrzymały pisma warszawskie komunikat następujący:

W sprawie aresztowania pp. Spokornego, Hermana i Gust. Wertheima należy wyjaśnić, że panowie ci tworzyli własny zarząd instytucji tramwajów warszawskich i ponoszą tym samym jedynie bezpośrednią odpowiedzialność za całość jej działalności.

Smach pocztowy. Wykonanie nowego gmachu poczty na placu Wareckim postępuje bardzo szybko. Fronton gmachu został wykonany już cał-

kowicie, zmontowano nadto wszystkie wrota wejściowe, wykonane z drzewa. Obecnie kończą się ostatnie roboty wewnętrzne, tak, że nowy gmach oddany będzie do użytku w połowie października.

Część gmachu od strony ul. Wareckiej otrzyma do swego użytku poczta miejska, mieszcząca się obecnie w b. ciasnym lokalu w podwórzu domu № 7 przy ulicy Mazowieckiej.

**Z prowincji.**

**A Wznowienie milicji w Lublinie.** Przed kilku dniami, pisze „Głos Lubelski“, odbyło się w magistracie zebranie Rady przytocznej, na które przybyli również przedstawiciele miejskiego komitetu ratunkowego oraz inne, które zaproszone osoby z miasta. Na zebraniu tem, jak nas informują, rozpatrywano sprawę zorganizowania w najbliższym czasie milicji miejskiej.

Sprawę postawiono, widocznie, odrazu szczeroko, gdyż przewidywano, że koszt rozeszy utrzymania milicji wyniesie około 250 000 rubli.

Koszt ten musiałby całkowicie obciążyć miasto. (Budżet Magistratu wynosi dwadzieścia kilkanaście tysięcy rubli).

**Teatr i Sztuka.**

**Teatr Polski (Cegielniana 63).**

Pełna fantazji i poetyckich nastrojów, elegienka i wytworna lekka komedia „Faun“ od jutra wchodzi na repertuar Teatru Polskiego. Autorem tej nowości jest Edward Knoblauch, znakomity współczesny pisarz angielski, twórca licznych pantomim.

„Faun“ jest satyrą na stosunki towarzyskie panujące w wyższych sferach Londynu.

W znakomitej, jednej z najoryginalniejszych ról współczesnego repertuaru w „Faunie“ wystąpi Piotr Woskowski.

Reżyseruje Jadwiga Sachnowska, która wystawieniem w zeszłym sezonie „Swierszoza za kominem“ zdobyła sobie zasłużone uznanie.

**Teatr Popularny (Konstantynowska 16).**

Doskonała krotkowiła M. Swobody „W okopach“, osnuta na tle życia wewnętrznego w okopach rosyjskich, po kilkudziesięciu pełnych powodzenia przedstawieniach w teatrach warszawskich, ukaże się w sobotę, 30 b. m. na inauguracyjnym przedstawieniu Zrzeszenia Artystów Polskich w teatrze „Popularnym“ przy ulicy Konstanyńskiejk 16.

Aktualna ta nowość otrzymała nową wystawę.

Teatr przedstawia się nader efektownie i sympatycznie, posiada wszelkie techniczne ulepszenia, moc światła, centralne ogrzewanie, bufet i arcywgodne foyer.

Geny miejsce, zastosowane wedle ciężkich czasów, nader niskie.

W niedzielę: o 3 po południu „Gwiazda Syberji“, wiecz o 8-ej „W okopach“ po raz drugi.

Pozostałe w minimalnej ilości bilety na sobotę, oraz na niedzielę do nabycia w cukierni W go Ulricha (róg Piotrkowskiej i Zielonej), w dniu zaś widowiska od 5 po poł. w kasie teatru (Konstantynowska 16).

W niedzielę kasa czynna w teatrze cały dzień bez przerwy.

**Śliczba uchodźców w Rosji.**

Pierwszy numer tygodnika „Żiźń bieżących“ podaje ciekawe zestawienie liczby uchodźców zestawienie liczby uchodźców według danych komitetu Tatjanowskiego i związku ziemstw, (zebrane do dnia 1 sierpnia 1916 roku):

W Rosji europejskiej—2,924,925  
na Kaukazie—180,825,  
na Syberji—77,895,  
w Azji środkowej—70,956.  
Ogółem więc 3,254,301.

Natomiast dane związku ziemskiego są następujące:

W Rosji europejskiej—2,559,666,  
na Kaukazie—23,758,  
na Syberji—77,451,  
w Azji środkowej—96,865.  
A zatem razem—2,757,735.

Jak pisze jednak wspomniane wyżej pismo, obie te cyfry są nieścisłe, zarejestrowano bowiem tylko uchodźców, otrzymujących strawne, natomiast pominięto tych, którzy dają sobie radę sami i znaczną liczbę uchodźców, znajdujących się w pasie frontu.

Ogólna liczba wygnańców wojennych, według „Żiźni bieżących“ wynosi napewno 5 milionów ludzi.

**CASINO**

Benefis

**Borowskiej**

**DZIS!**

oraz ostatni występ

**P. Munclingr'a.**



## Otwarcie sesji parlamentu niemieckiego. Obrady wczorajsze.

BERLIN, 28.9. (WAT). Dzisiaj rozpoczęły się obrady parlamentu. Za stołem rady związkowej zajęli miejsca: kanclerz Rzeszy Bethmann-Hollweg, Jagow, dr. Helfferich, hr. Roedern, Capelle, dr. Solff, Hohendorff, Loebell, dr. Lisco, dr. Beseler, dr. Lentze, Havenstein, Kraetke, Breitenbach, Sydow, Wanschaffe, Wackerzapp i inni. Sala parlamentu pełna, trybuna przepelniona. W loży dworskiej wszystkie miejsca zajęte. W loży dyplomatów obecny między innymi turecki minister spraw wewnętrznych Haki pasza.

Prezydent dr. Kaempff otwiera posiedzenie o g. 3 m. 18 słowami następującymi:

Przypomnijmy ponownie do pracy w chwili, gdy straszna wojna o był lub nie był Niemiec wojskowo, politycznie i ekonomicznie doszła do swego punktu najwyższego. Nie prze strasza nas nowy wróg jaki zjawiał się przed nami (brawo). Rumunia już dziś pokutuje na polu bitwy za złamanie wiary (ożywione brawo). Na wszystkich frontach toczy się bój rozstrzygający. Prawie nadludzkiemi są wysiłki, podejmowane przez naszych mężnych żołnierzy i naszych sprzymierzeńców oraz przez nieustraszonych ich przywódców; wszyscy oni stawiają opór milionowym armjom nieprzyjacielskim, każąc sobie płacić za każdą piędź ziemi drogiemi ofiarami, składając w świetny sposób dowód dawnej siły bojowej (brawo). Wojna głodowa, uplanowana przez Anglię spełza na niczem dzięki pomysłnym zbiorom (ożywione brawo). Pożyczka wojenna stwierdzi, że jesteśmy stanowczo zdecydowani i że możemy nawet finansowo stawić czoło wszelkim burzom, jak nasi bracia i synowie czynią to w rowach strzeleckich na polach walki (ożywione brawo.)

Prezydent podaje następnie do wiadomości odpowiedź telegraficzną Cesarza z okazji 4 sierpnia 1916 r., i przypomina wyprawę statków podwodnych „Deutschland“ i „Bremen“ do Ameryki. Pamięć zmarłych posłów dr. Oertla i Gisego uczczono przez powstanie. Następnie prezydent zawiadamia, że poseł Schulenberg odniósł ranę i życzy mu szybkiego wyzdrowienia (brawo), wreszcie udziela głosu kanclerzowi Rzeszy.

### Mowa Kanclerza Rzeszy.

#### Wojna z Włochami.

Gdy po wypowiedzeniu wojny przez Włochy Austro-Węgrom ambasador nasz opuścił Rzym, zawiadomiwszy rząd włoski, że wojsko włoskie w walce z wojskiem austriacko-węgierskiem natknie się także na wojsko niemieckie, żołnierze niemieccy wówczas walczyli ze swymi kolegami austriacko-węgierskimi na froncie włoskim. W ten sposób wytworzył się de facto stan wojenny, chociaż formalne wypowiedzenie wojny nie nastąpiło. Włochy widocznie obawiały się fatalnych następstw w dziedzinie stosunków ekonomicznych z nami po wojnie. Zresztą w Rzymie chciano nam podsunąć rozpoczęcie wojny z Włochami. Nie mieliśmy jednak wcale powodu zrobienia Włochom tej przyjemności. Ze nasza taktyka była słuszną, dowodem nieprzerwane usiłowania koalicji, mające na celu zmuszenie Włoch do wojny. Prawie przez rok rząd włoski opierał się temu. W końcu śruby, jakie Anglija stosuje bezwzględnie zarówno względem państw neutralnych, jak i względem swoich sprzymierzeńców, przykręcono za mocno. Włochy podczas wojny zależne są od angielskich węgla i od angielskich pieniędzy. Ostatecznie uległy. Szale przeważył niewątpliwie przymus angielski, chociaż zresztą pretensje włoskie do Bałkanu również wpływ swój wywarły. Jak wiadomo, Włochy pragnęły rozprzestrzenić się na półwyspie Bałkańskim także na terytorjum, należącym do

naturalnej sfery interesów greckich. Nie chcąc znaleźć się w osamotnieniu, Włochy wyraziły życzenie uczestnictwa w wyprawie Sarraila, co znów doprowadziło do zetknięcia się wojsk włoskich i niemieckich w Macedonji. To była podstawa wypowiedzenia nam wojny.

#### Polityka p. Bratianu.

Równocześnie i Rumunia przyłączyła się do naszych przeciwników. Nasze stosunki do Rumunii przed wojną opierały się na traktacie, który przedewszystkiem zawarty był między Austro-Węgrami a Rumunią, a następnie rozszerzony został przez przystąpienia doń Niemiec i Włoch. W traktacie tym zobowiązano się do wzajemnego poparcia zbrojnego w razie niespokojonego ataku z trzeciej strony. Gdy wojna wybuchła, król Karol z całą energią popierał pogląd, że Rumunia, która zawdzięcza państwu centralnym swe 80 letnie istnienie polityczne i swój olbrzymi rozwój nie tylko ze względu na tekst traktatu, ale także dla honoru kraju powinna przyłączyć się do państw centralnych. Zmarły król uważał za niezgodne z traktatem twierdzenie, jakoby Rumunia zwoleńca z niego została przez to, iż Austro-Węgry nie powiadomiły Rumunii o swych zamiarach względem Serbji i nie zapytały się o zdanie rządu rumuńskiego. W decydującej jednak radzie koronnej sędziwy król nie mógł przeprowadzić swej opinii wobec rządu, którego kierownik, wbrew istniejącym traktatom od początku wojny sympatyzował z koalicją. Wkrótce potem król zmarł skutkiem moralnego wzruszenia, wywołanego świadomością, że Rumunia zdradziła swoich sprzymierzeńców.

Polityka rumuńska pod kierownictwem Bratianu wytknęła sobie jako cel wzbogacenie się na koszt tej strony, która w wojnie okaże się słabszą, bez narażania swego kraju na ofiary. Trzeba było tylko dokładnie przewidzieć, na którą stronę zwycięstwo przechylą się ostatecznie i następnie nie pominąć chwili odpowiedniej. Już w ciągu pierwszego roku wojny, prawdopodobnie po upadku Lwowa, pan Bratianu zawarł po za plecami swego monarchy traktat neutralności z Rosją. Po upadku Przemysła uważał za właściwą porę do porozumienia się z naszym przeciwnikiem o zapłatę Judaszową. Rokowania jednak utknęły. Rosja chciała swoje własne olbrzymie posiadłości powiększyć przez zagarnięcie Bukowiny; na Banat Serbja wrook swój zwróciła, a tymczasem Rumunia chciała pozyskać dla siebie nie tylko Bukowinę, ale także cały obwód węgierski aż po Cisę. Nie doszło do porozumienia. Ale neutralność Rumunii coraz bardziej przybierała formę jednostronnego uwzględniania państw koalicji. Aby poprzez angielską blokadę głodową, starano się zatrzymać zakupione przez nas zboże; i trzeba było naszego bardzo energicznego nacisku, aby wymusić jego wydanie.

Po przełamaniu frontu rosyjskiego pod Gorlicami, prezesa ministrów Bratianu nawiedziły wątpliwości, czy wsiadł na właściwego konia. Chwiejące się rokowania z koalicją powstrzymano, polityka bowiem rumuńska kierowała się wciąż położeniem wojskowym. Gdy na wiosnę r. b. nastąpiła ofensywa rosyjska, a równocześnie na zachodzie zaczęły się ataki nad Sommą, Bratianu przewidywał klęskę państw centralnych. I wtedy to zdecydował się wzięść udział w obrabowaniu domniemanego nieboszczyka. Państwa koalicji w rokowaniach z nim miały teraz swobodniejszą rękę, niż przedtem. Serbja była zwyciężona. Obrońca małych słabych narodów nie potrzebował już liczyć się z dawniejszemi życzeniami aneksyjnymi, mógł być szczodry względem Rumunii. Z początkiem sierpnia p. Bratianu już zasadniczo dobił targu z naszym przeciwnikiem. Zastrzegł sobie termin wystąpienia i uczynił go zależnym od pewnych momentów natury wojskowej. Król rumuński do owej pory wciąż w sposób stanowczy zapewniał nas, że wśród wszelkich okoliczności Rumunia będzie neutralną. W

dnia 5-ym lutego r. b. tutejszy poseł rumuński na rozkaz króla złożył mi formalne oświadczenie, że Jego Królewska Mość pragnie utrzymać neutralność Rumunii i że rząd jego zastosuje się do jego życzenia (słuchajcie, słuchajcie). Pan Bratianu oświadczył bar. Busche, że całkowicie przyłącza się do wyjaśnień, złożonych przez swego monarchę (objawy zaciekania).

(d. n.)

BERLIN, 28.9. — Biuro Wolfia donosi, że w przerwie między pierwszym a drugim posiedzeniem parlamentu, na zebraniu głównej komisji będą się toczyły poufne rokowania w sprawach zagranicznych.

## Wojna. Komunikat niemiecki.

BERLIN, (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 28 września.

### Wschodnia widownia wojny.

Front wojsk ks. Leopolda Bawarskiego.

Silne natarcia rosyjskie nad rzeką Aa (na zachodzie od Rygi), jak również pomiędzy jeziorami Miadzioł i Narocz zostały z łatwością odparte. Wspomniane w komunikacie dnia 22 września utracone części stanowiska naszego pod Korytnicą, odzyskane zostały wczoraj, w wykonanym po ciężkiej walce w zupełności pomysłnym kontrataku wojsk generała Marwitza, które osiągnęły jeszcze dalsze korzyści. Wszelkie usiłowania nieprzyjaciela w celu ponownego odrzucenia nas, nie powiodły się. IV ty rosyjski syberyjski korpus armji poniósł, według doniesień naszych wojsk, straty, które równają się zniszczeniu blisko całego korpusu. W ręce nasze wpadło do niewoli 41 oficerów i 2800 szeregowców, oraz zdobyto 1 działo i 17 karabinów maszynowych.

Front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

W celu poprawienia swego stanowiska przesunęliśmy naprzód linje swoje na zachodzie od folwarku Krasnolesie (pomiędzy Złotą Lipą a Narajówką) i wzięliśmy do niewoli 130 rosjan i zdobyliśmy 4 karabiny maszynowe. Kontrnatarcia nie odniosły skutku.

W Karpatach nieprzyjaciel atakował w rozmaitych punktach i odparty został częściowo dopiero po walce na bagnety.

Na północnym wschodzie od Kirlibaby w dalszym ciągu trwają kontrataki.

Teren walk w Siedmiogrodzie.

Pod Hermannstadem toczą się pomyślne i zacięte walki.

### Zachodnia widownia wojny.

Front wojsk gen. feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego

Pomiędzy Ancre a Somme angiolicy i francuzi wznowili swe silne ataki po ogniu przygotowawczym, który przewyższył wszelki dotychczas obserwowany. Na większej części frontu bitwy, nasza niewzruszona piechota pod dowództwem generałów Sxt v. Armin, v. Huegel i v. Schenk, wsparte przez artylerję i lotników odparła zwycięsko nieprzyjaciela.

Pod Thiepval i na wschodzie Rancourt i Abbaye zacięta walka nie zakończyła się jeszcze. Szczególnie zaciętymi były poprowadzone ataki z linii Morval — Banchavesnes, które przeciwnik powtórzył pod koniec

bez względu na poniesione krwawe straty podczas jednego z nieudanych szturmów. Oddziały, które wtargnęły, zostały natychmiast z linii naszej odrzucone. W małych częściach stanowisk na północnym zachodzie od Rancourt i na wschodzie od Banchavesnes przeciwnik zdołał się utrzymać.

Lotnicy nasi zestrzelili wczoraj 7 latawców, z tych 4 w okolicy Somme. Mała eskadra nieprzyjacielska, która nadleciała i powróciła po nad terenem holenderskim, atakowała bez wyniku Alost.

Podczas angielskiego ataku za pomocą bomb na Brukselę uszkodzono 15 domów, zabito 13 belgijczyków, rannono 28.

### Bałkańska widownia wojny

Grupa wojskowa generała feldmarszałka Mackensena.

Na froncie nie zaszły żadne wydarzenia o znaczeniu szczególniejszem.

Lotnicy nasi rzucili ponownie dużą ilość bomb na płonący jeszcze na wielu punktach po ostatnich atakach Bukareszt.

Pierwszy Generał-Kwatermistrz Ludendorff.

### Komunikat austriacki.

WIEN, (Urzędowo) 28 września

### Wschodnia widownia wojny.

Front przeciwko Rumunii.

Na tylnych stokach góry Talisiu, na zachodzie od Petrosen toczą się zacięte walki.

Pod Nagy Szeben (Hermannstadt) położenie pomyślne. Kontrnatarcia rumuńskie pozostały bez skutku.

Na siedmiogrodzkim froncie wschodnim toczą się utarczki oddziałów przednich w okolicach Szekely Udvarszely (Oderbellen) i na południu od wzgórza Bistriçora.

Front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

Na południu od pogranicza trzech krajów, na północy od Kirlibaby, w okolicy Ludowej i na północy od wąwozu Tatarskiego nieprzyjaciel ponownie podjął daremne ataki.

Na południe od Lipalcy Dolnej wojska niemieckie natarły pomyślnie naprzód.

Wzięto 130 rosjan i 4 karabiny maszynowe.

Na froncie armji generała-pułkownika Tersztyanskyego siły zbrojne generała Marwitza odzyskały po zaciętych walkach pozostającą jeszcze w ręku nieprzyjaciela ostatnią część utraconych przed tygodniem stanowisk.

Nieprzyjaciel poniósł niastylhannie ciężkie straty. Utracił on 41 oficerów i 2800 szeregowców wziętych do niewoli oraz 1 działo i 17 karabinów maszynowych.

### Włoska widownia wojny.

Nie wydarzyło się nic szczególnego.

### Południowo-wschodnia widownia wojny.

W Albanji nie zmiennego.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler, marszałek polny porucznik.

### Co opowiadają rosjanie.

MOSCOW, 28.9. — Urzędowo donoszą z dnia 27 września donoszą m. i.

Na froncie zachodnim: Została strona nadleciała nad terenem bawarskim na południe od Rygi.



**Na Kaukazie:**

Na południowy zachód od Gümiszkhane pokonały nasze oddziały posterunki wroga i wielu Turków zakłuły bagnami.

**Komunikaty francuskie.**

PARYŻ, 28 września. Sprawozdanie urzędowe z dnia 27 września po południu donosi m. i.:

Na północ od Somme urządzili się nasze wojska w zdobytych pozycjach. Na południe od Somme żywy ogień armatni w okolicy Barleux. Przeprowadzony wieczorem świetnie atak francuzów dopomógł nam do zajęcia bronionego przez Niemców silnie lasku, wsuwającego się klinem na wschód od Vermandovillers w linie francuskie.

**Armia wschodnia:**

Na wschód od Czernej uderzyli Bułgarzy znacznymi siłami na ważne pozycje serbskie na Kamackalan. Odparto trzy silne ataki, które Bułgarzy opłacili znacznymi stratami.

PARYŻ, 2 września. — Urzędowo donoszą 27 września wieczorem:

Po gwałtownym przygotowaniu przez artylerię skierował wrog na północ od Somme silny atak na nasze nowe pozycje pod Bouchavesnes aż na południe od farmy Boislabé. W świetnym przeciwoatak rzućmy się nasze wojska przeciw fałom szturmującym wroga, który cofnął się w nieładzie. Wzięliśmy 250 jeńców z 6 oficerami i zdobyli 8 karabinów maszynowych. Nasze posiadanie rozszerzyliśmy znacznie na południe od Rancourt i wtargnęli do lasku St. Pierre-Vaast. Na reszcie frontu nic nowego.

**Komunikaty angielskie.**

LONDYN, 28 września. — Główna kwatery donosi 27 września po południu:

Na froncie bojowym poczyniono dziś świetne postępy. Na północny zachód od Flers wzięły nasze wojska rowy nieprzyjacielskie w rozległości 2000 jardów i teraz są w jednej linii ze stroną wschodnią od Thaucourt—1' Abbay. Na północny wschód od Thiepval były zaciete walki, podczas których wojska nasze szły do szturm. Trzymają szanice zwane stopniowcami. — Przeszło 1800 karabinów, 4 miotacze płomieni i kilka tysięcy naboju działowych i granatów zdobyto w Combles, gdzie nasi sprzymierzeńcy wzięli także wielki łup wojenny. Jeńców w ostatnich dniach wzięto do 10000.

Zburzyliśmy 2 samoloty nieprzyjacielskie i 2 balony na linie. Stracone nasze dwa samoloty.

LONDYN, 27 września. — Główna kwatery donosi 26 września wiecz.:

Na naszym prawym skrzydle zajęły wojska francuskie i angielskie w następstwie zdobycia Frétiécourt i Morval wspólnie Combles, W odzinku Morval i Lesbœufs odparliśmy wroga z ciężkimi dlań stratami. W naszym centrum wzięliśmy szturmem utwierdzoną wieś Guendecourt i Niemców odpędzili w nieładzie.

Na naszym lewym skrzydle zdobyliśmy Thiepval i łączuch wzgórz ztąd na wschodzie wzięliśmy szanowców Zollera. Miejsca te były ufortyfikowane przy pomocy starannie założonego systemu rowów z rozległymi zasiekami z drutu i bronione do upadłego.

W ostatnich dwóch dniach osiągnięte sukcesy uważać należy jako bardzo znaczne.

LONDYN, 28.9. — Biuro Reutersa donosi, że na czele ogłoszonego wieczorem 26 b. m. komunikatu należy położyć następujący ustęp: „Bitwa toczyła się dalej z zaciętością na

całym froncie pomiędzy Somme a Aunre. Nasze wojska wykonały podczas ostatnich 24 godzin wszędzie z największą walecznością ataki — Wzięto jeńców od 3000 do 4000”.

**Revolucja w Grecji.**

BERLIN. Z powodu obecnych wypadków w Grecji „Vossische Ztg.“ pisze: „Revolucja z Venizelosem na czele stała się faktem. Wiedziannożuch od pewnego czasu, że się zbliża, pomimo to jednak w szerokich kołach Grecji i zagranicą długo wątpiono, aby Venizelos, ten zbawca z 1909 r., mógł stać się zdrajcą i buntownikiem, wtrącającym kraj swój w katastrofę, z której nie dobiedzie go bez szkody żadne czwórporozumienie, żadna siła świata“.

BERLIN: Z Lugano donoszą do „Vossische Ztg.“ „Corriere della Sera“ dowiaduje się z Aten, że Venizelos odjechał z Aten w towarzystwie generała Militiosa, pułkowników: Fiktioriego, Brandainy, Spiliadesa i Zafiritu, admirałów: Konduriotisa i Miaulisa, tudzież innych osób wybitnych. Obaj wymienieni admirałowie należą do starych rodów historycznych. Venizelos odpiął na pokładzie parowca „Hesperia“ na Kretę, a oficerowie na pokładzie parowca „Atromitos“ do Salonik.

BERLIN. Medjolański „Secolo“ otrzymuje od swego korespondenta salonickiego telegram treści następującej: Obecna sytuacja w Grecji jest poważniejsza, aniżeli kiedykolwiek przedtem. Zbliżamy się do ostatecznego przesilenia greckiego. Przedstawiciele koalicji ignorują w dalszym ciągu nowy skład gabinetu greckiego i niema żadnej nadziei, aby Francja, z pośród koalicji najlepiej usposobiona dla Grecji, zechciała ze swej strony uznać gabinet Kalegeropoulosa. Na ogół oczekują wszyscy decyzji rządu angielskiego, powszechnie bowiem wiadomo, że ostatnie słowo w sprawie Grecji wypowie też Anglja. Obrady nowego gabinetu odbywają się bez przerwy prawie i najprawdopodobniej poczyni nowy gabinet wszelkie wysiłki w tym kierunku, aby móż zyskać zaufanie koalicji. O żadnych kompromisach ze strony czwórporozumienia nie może być teraz mowy.

WIEDEN. Otrzymało tu wiadomości, że król Konstantyn pod naciskiem okoliczności postanowił wyjechać z rodziną do Konstantynopola, nie składając jednakże korony. Planowany rząd narodowy zamierza wypowiedzieć wojnę mocarstwom cen-

tralnym. Ponieważ rząd narodowy nie posiada list mobilizacyjnych, może rozporządzać — przynajmniej w pierwszych tygodniach — jedynie armją czynną, liczącą zaledwie 50,000 żołnierzy.

LUGANO 28.9. Według depesz, otrzymanych z Aten, oczekują tam lada chwila wydaną nowej, stanowczej, noty koalicji. „Secolo“ dowiaduje się, że 400 oficerów greckich oświadczyło przystąpienie do partji Venizelosa. To samo uczynił naczelnik sztabu generalnego, Moschopoulos. Wśród floty wrzenie również wrasta. Nawet w partji królewskiej daje się zauważyć gorączka rewolucyjna. Kilku generałów i 70 pólów, dotychczas nieprzyjrzanych dla Venizelosa, wystąpiło do króla z żądaniem interwencji po stronie koalicji.

SALONIKI, 18.9. Biuro Reutersa donosi: Ruch rewolucyjny bardzo się rozszerza. Przedstawiciele nowego rządu autonomicznego na Korfu oświadczyli że gotowi są do współdziałania z komitetem obrony w Salonikach.

LONDYN. — „Daily Telegraph“ dowiaduje się z Aten, że przeciwtorpedowiec „Lonchi“ opuścił flotę i przyłączył się do rewolucjonistów. Komendant załogi greckiej na Korfu i wielu oficerów udatło się do Salonik.

**Gocy poddani w wojsku niemieckim.**

BERLIN. „Nordd. Allg. Ztg.“ pisze: „Prasa nieprzyjacielska szerzyła w ostatnich czasach niejednokrotnie wiadomości, donoszące, że Niemcy wcielają do armji swojej poddanych państw obcych; twierdzenie to dotyczy zwłaszcza poddanych belgijskich. Wszystkie te wiadomości pozbawione są wszelkiej podstawy i mają za cel obniżenie siły armji niemieckiej w oczach państw neutralnych i podniesienie upadającego zaufania ludności nieprzyjacielskiej do własnej armji. Stosownie do postanowień, istniejących przed wojną i podczas wojny, poddani państw obcych do służby w armji niemieckiej powoływani nie są“.

**Przeciwko pokojowi.**

BERNO. — Według doniesienia szwajcarskiego biura informacyjnego postawie francuski i angielski oświadczyć mieli przedstawicielowi rządu holenderskiego, iż rządy ich wobec prób prądów państw neutralnych pośredniczenia w sprawie pokoju zajmą stanowisko nieprzychylnie. Anglja i Francja złożyły podobno takie same oświadczenia rządowi innych państw neutralnych.

**Sazonow powraca?**

BERLIN. Ze Sztokholmu telegrafują do berlińskiej „Taegliche Rundschau“:

W piotrogrodzkich, dobrze poinformowanych kołach rządowych odbiega uporczywie wieść, że ustąpienia prezesa ministrów i ministra spraw wewnętrznych, Stuermera, oczekiwać należy w najbliższym czasie.

Następca jego ma być ponownie Sazonow, który dopiero przed kilku miesiącami ze stanowiska tego ustąpił.

Powrót Sazonowa nastąpić ma skutkiem nieustannej agitacji w tym kierunku ze strony ambasadora angielskiego w Piotrogradzie, Buchana, co by świadczyło również o skutecznym nacisku ze strony Angli na rosyjskie koła rządowe. Jednakże Stuermer, ma pozostać nadal, nawet w razie ustąpienia, jako czynny członek rządu rosyjskiego w Piotrogradzie.

**Przerwa w komunikacji okrętowej.**

ROTTERDAM, 28.9. Kilka towarzystw żeglugowych, których parowce krąży między Holandją a Londynem, wobec uprowadzenia w ostatnich dniach kilku statków do Zeebrügge, zajęło stanowisko wyczekujące. Gotowy do wyjazdu okręt linii Batawskiej dziś nie odpiął. Linja Harwich również wstrzymała komunikację z Londynem.

**Pismo robotnicze w Rosji.**

SZTOKHOLM. — „Now Wrem.“ pisze: W tych dniach ukazał się pierwszy numer nowego, opozycyjnego organu rosyjskiego „Rabocizja i Wiedomosti“. Miejsce artykułu wstępnego zastępuje biała plama. W kilku innych miejscach gazety, widnieją białe plamy zamiast tekstu.

„Now. Wr. podkreśla, że nowe pismo ma za sobą znaczne m sy zwolenników, którzy pragną prowadzić bezwzględna kampanję przeciwrządową.“

**Zdrowie następcy tronu rosyjskiego.**

Według wiadomości z Piotrogradu, rosyjski następca tronu znów poważnie zaniemógł i zmuszony jest leżeć w łóżku. Jak slychać choroba spowodowana została silnym zaziępieniem podczas dłuższego pobytu następcy tronu na froncie armji.

**Ogłoszenie.**

Na mocy § 2 ustawy miejscowej, dotyczącej ubezpieczenia bydła w porozumieniu z Cesarско-Niemieckim Prezydjum Policji ustanawia się, opłatę ubezpieczeniową, od dnia 1-go października r. b. aż do dalszego rozporządzenia, jak następuje:

Opłata assekuracyjna za świnie wagi od jednego cetnara pruskiego wynosi marek 3 50, za każdy dalszy rozpoczęty cetnar pobiera się marek 1 25 f.

Łódź, dnia 27 września 1916 r.  
MAGISTRAT.

**Teatr Popularny (Konstantynowska 16).** Zrzeszenie Artystów Polskich! Otwarcie sezonu!

W sobotę, 30 września 1916. o godz. 8 wiecz. **W OKOPACH** Nowości 1-szy raz! Nowości

W niedzielę, dnia 1-go października 1916 roku dwa przedstawienia o godz. 3 po poł. **W OKOPACH** 0 8 wiecz. po raz 2-gi

Nowa wystawa: **Gwiazda Syberji** Drama narodowy w 4 aktach, Starzeńskie 29.

Krotkowiec w 3-ach aktach, Mieczysława Swobody. Bilety wcześniej do nabycia w Cukierni W-go Ulrichsa (róg Piotrkowskiej i Zielonej) w kasie teatru od 5 po południu, w niedzielę i święta w kasie teatru od 11 rano do końca widowiska.

**Tow. Akc. Ł. I. BORKOWSKI**  
Łódź, Widzewska Nr 60.

Poleca — wyborową **TEKTURĘ SMOŁOWCOWĄ** „Acrotol“ oraz Cement zagran. i kraj. cementowni „GRODZIEC“ i „WIBK“ — po cenach konkurencyjnych.

**8-mio klasowe gimnazjum filologiczne B. BRAUNA**  
Dzielnia 57.

Równoległe klasy z wykładowym językiem polskim wszystkich przedmiotów otwarte zostały, przy I, II, III i IV klasie.

Informacji udziela kancelarja gimnazjum codziennie od 8 rano. 1935—5

Z powodu podrózenia surowców, zmuszeni jesteśmy podnieść cenę gazu ogrzewalnego z dniem

**1 Października 1916 roku,**

przy oświetleniu gazowym i „innym oświetleniu“ na Rb. 2.50 k. za 1000 st. sześć.

„ „ 3. — „ „ „ „

Taryfa niższej ceny przy większym zużyciu gazu, na zasadzie kontraktu z miastem, pozostaje bez zmiany.

**Łódzkie Gazownie.**

**Pracownia Gorsetów „MARTA“**  
Łódź, Piotrkowska Nr. 130 (w połwórzcu)

Poleca najświetsze fasony gorsetów, zastosowane do dzisiejszych wymagań mody. Wielki wybór gorsetów gotowych. Biustonosze, pasy brzuszne, gorsety „Grossesse“, anti-gorsety sprężynkowe niełamujące się, ceintures periodiques etc.

Przyjmuje reperacje przeróbki i pranie gorsetów. 2174 10

**Akuszerka**  
z dyplomem Cesarzkiej Akademji medycznej w Piotrogradzie praktykująca 20 lat. przyjmuje w Piotrkowska 131 w podw. — 1

**Ogłoszenia drobne:**

1) Józef Kowalski, zgonił oświadczenie. 1 miesiąc w dnu w Łodzi.

2) apł. kozuch męski, oraz szuag damski na kozuchu, używane w dobrym stanie. Adres zostawił w administracji N. Kurjera Łódzkiego, Zachodnia 37. 1

**M**BBLb różne wyprzedaje niżej ceny kosztu. Orla 23. w stolarni.

**M**ieszkania do wynajęcia z komórkami. Pańska 47 (przy Zielonym Rynku) wiadomość na miejscu. 2

**M**alarz Ludwik Tambowski, ulica Brzezińska 56 wykonuje roboty; pokolorowe, szyltowe olejne klejowe, religijne, obrazowe, tapicerskie wogóle wszystkie roboty wchodzące w zakres malarstwa. Wykonuwan artystycznie po cenach przystępnych proszę o nadesłanie jakiegokolwiek roboty 1871—2?

**S**potrzebna młoda słuźka do wszystkiego umiejąca dobrze gotować zgłaszać się tylko z dobrmi świadectwami do N. Kurjera Łódzkiego. 1860—1

**S**prze dam otomane, krzesła, kozółki i fotel. Mikołajewska 87—12